

Dotyczy K. J. wychodzi codziennie wieczorem z wyjątkiem niedziel i świąt. Numer pojedynczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 10 centów.

Przedpłata wynosi:

Table with columns for location (W Krakowie, W Lwowie, W Austrii, W Prusach, W Francji, W Belgii, W Szwajcarii) and subscription rates for annual, quarterly, and monthly periods.

KRAJ

Przedpłata przyjmuje Administracja dziennika KRAJ, wszystkie Urzędy pocztowe austriackie i zagraniczne, oraz niżej wymienione agencje Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie, ulica Mikołajska 1. 435.

Agencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski, Skład papieru Ż. J. Wywińskiego, księgarnia J. Czecha, handel Wiersuchowski, Biuro zleceń A. P. Swierczewskiego i Spółki przy Ulicy Szewskiej N. 207. — W Lwowie: Księgarnia Gubrynowicza i Semida.

Ogłoszenie przedpłaty na KRAJ.

W Krakowie: Od 1 do 31 maja... z 2. Od 1 maja do 30 czerwca... z 4. W Austrii z przesyłką pocztową: Od 1 do 31 maja... z 2 c. 25. Od 1 maja do 30 czerwca... z 4 " 50.

Kraków 7 maja.

W chwili, kiedy to piszemy, dzwonek prezydenta zagaża znowu sesję rady państwa w Wiedniu.

Sesja ta będzie może jedną z ważniejszych sesji ostatnich kilku lat. Ugoda z Galicją, przygotowana na sesji przedświątecznej, czeka ostatecznego zatwierdzenia. Była chwila po zwycięstwie wyborczym w Czechach, kiedy głosy wiernokonstytucyjne odzywały się za nierobieniem więcej żadnych ustępstw Galicji.

Jeżeli stronnictwo (wiernokonstytucyjne), pisze Deutsche Zeitung, przyjdzie do poznania, że nie możemy się obejść bez ugody z Galicją, do czego chłodne zastanowienie doprowadzić je musi, wtedy musi ono natychmiast i bez zwłoki przystąpić do dzieła.

wewnętrznej, które dzisiaj mogą przedstawiać nam pewne korzyści, a jutro mogą być nam szkodliwe. Targi i spory z frakcją jakąś nie odpowiadają ani godności rządu, ani godności stronnictwa.

Załatwienie sprawy galicyjskiej, pisze znowu stara Presse, będzie jednym z najbliższych zadań rady państwa. Kwestia ta zakłóca prace przygotowawcze w skutek niejasnego stanowiska (?) Polaków.

Słowa te stariej Pressy będą pewną nadzieją; od litery rezolucji delegacja dawno już odstąpić gotowa się okazała; również nikt jej skłonności do ustępstw zrzucić nie może.

Obdieramy następujące pismo: Jedną z naszych wielkich przywar społecznych jest szczególnie sposób polemizowania. Gdzieśkolwiek wszelka kwestia, choćby najdrobniejsza, obudza dyskusję; u nas przeciwnie wywołuje burzę, jeśli nie na piśmie, to piórem.

zwaństwie, o jakichś tam skórze zhaibionej i grozi wyrazami, które w szpaltach dziennika umieszczonymi być nie mogą.

Wyminiona przywarą zwłaszcza grzeszy u nas dość wielkie stronnictwo, które rozmaite nazwy może przybierać; my zaś nazwalibyśmy je stronnictwem roku 1772, rozumiejąc przez to, że fakt rozbioru Polski stał się dlań jakimś fatalnym murem chińskim, poza którym dla tego stronnictwa nie istnieje ani historia, ani doświadczenie całego wieku.

Rzecz jasna, że zużyłymi takimi drogami chodząc, daleko nie zajdziemy; na nie się nie przysięga, nie dajmy się nam w ten sposób przyśpieszyć, nie dajmy się nam w ten sposób przyśpieszyć.

stanu z okoliczności. Otóż o tych rzeczach stronnictwo nie chce wiedzieć podobno, — a woli układać martyrologię i stawiać stopy graniczne za Dnieprem — czemuż także dla symetrii nie na Elbie? zaś tych, co nie biorą udziału w tak pożytecznej zabawie, bez ceremonij błotem obrzuca. — Powyższe uwagi natrąciły mi fakt umieszczenia w Gazecie Narodowej odpowiedzi p. Zmigrodzkiego, rodem z Ukrainy (sic!) na mój artykuł w Kraju drukowany; powiadam fakt, ponieważ osnowa samej odpowiedzi jest tego rodzaju, że autorowi jej mógłbym tylko poradzić, jeżeli kiedy jeszcze zechce na przyszłość artykuł odpowiedzieć, aby zachować większą przyzwoitość, od której nie sądzię, iżby nawet pochodzenie ukraińskie miało uwalniać piszącego w dzienniku. Jan Leśniewski.

Wiadomości polityczne i korespondencje.

Wiedeń 5 maja.

Wybory z sejmu czeskiego do rady państwa przeprowadzone, okazały, że bez względu na centralizację dawniej szkoły otrzymali większość. Ci zaś, których zaliczają do postępowych i w niektórych kwestiach bardziej wyrozumiałych, otrzymali najmniejszą większość.

Było tu w przedzigu 10 dni kilka konfiskat dzienników, że Wanderera ten los częścieli spotyka, dziwicie się nie można; bo system okrojowanego i tego specjalnie austriackiego liberalizmu bez represji, lub prawniczej (za pomocą wynalazku zwanego: obiektywną procedurą) się obejść nie może.

danian Kudlichowi prawa obywatelstwa miasta Wiednia i utrzymuje, że ministerium nie miało prawa, sycowac uchwałę municypalną, płytki nadzwyczaj cały artykuł i według mnie, nie było za co go konfiskować.

N. fr. Pr. choć jęj to nie było na ręce, musiła na wyłudzenie tego postanowienia rządowego, punkt sporny rozświecić cytowanemu odpowiedniej ustawy.

Powiada najprzód w artykule wstępnym, że kiedy pisma pruskie grzesznie piszą o Austrii i nie o jej rozbiore, więc trzeba im okazać czynem, że Austria Niemców kocha i dla tego... trzeba myśleć o przymierzu Austrii z Prusami.

W tym piśmie okazano, że ministerium wojny trzymające się Skenego, wydaje więcej kilka milionów niepotrzebnie... bo były oferty daleko niższe, ale te jednostronnie zostały odrzucone, Skene dostarcza przyborów wojskowych daleko drożej.

O konferencjach biskupów, które się w Wiedniu odbywają, małyby kto mógł, gdyby nie pogłoska, że z tej okazji wyszła na wierzch różnica, między wyższym duchowieństwem prowincji niemieckich, co do stosunków z rządem a biskupami i duchowieństwem niemieckimi.

„modus vivendi“ między kościołem a państwem, które liberałom niemieckim duzo da do myślenia... o znikomości projektów ludzkich choć liberalno-bezwyznaniowych.

Podstawą kompromisu ma być zapewnienie rządu, że po za pewną granicę nie będzie wyprzedzał konsekwencje „praw zasadniczych“.

Bardzo trafnym następne porównanie mi się nie wydaje, ale dowodzi, że organ arcybiskupa dziś bardziej zbliżony do N. fr. Pr. jak do Vaterlandu.

„Nie ma wątpliwości, że było między duchowieństwem włoskiem duzo fanatyków, którzy, gdzie mogli, okazywali swą niechęć do austriackiego rządu. Pewnie żaden z tych pp. ministrów nie dałby grosza z kasy państwowej tym nielojalnym kapłanom.

Anglja.

[Ustawodawstwo szkolne—jego historyczny rozwój.]

Rada szkolna zamianowana przez rząd szkolny dopóty pełni swoje obowiązki, zanim nie naprawi niedbalosci rady szkolnej obieralnej.

Okręg szkolny bardzo łatwo może zwyciężyć wielkiemu mieszaniną się ze strony zarządu szkolnego, przez wybór do rady szkolnej okrojowej ludzi dzielnych i pracowitych.

Po nitce do kłębka.

POWIEŚĆ

przez autora „Skrupulów“ i „Elli“.

(Ciąg dalszy.)

XIII.

Dominikańska ulicą we Lwowie szła dwudziestolatnia może dziewczyna powolnym krokiem i ze spuszczoneą głową, skromnie ale czysto była ubrana w czarną brukselsnową suknię i stoniamy kapelusik ze spłowiałą już wstążką.

Złotniczy sklep Ostrowskiego zwrócił znow jej uwagę, któraż dziewczyna bowiem nie zatrzyma się przed gablotką, gdy tam zobaczy brylantami zdobione kolje, pierścionki z szafirem, lub bransolety z napisami, mającemi świadczyc o najprzejmniejszych dniach w życiu.

Jeżeli pani zechcesz, mogę jęj służyć tamtą bransoletą? — z niemacka zagadnął nieznanomy dziewczynie.

Była to pani Kolecką z Marją. W godzinę później sama Marja zajądziała dorózką przed ubogi domek na Chorażęcynie, tuż pod cytadela — była w czarnej sukni całkiem zawalowana, i szybko zbiegła w niskie drzwi na prawo.

Wszystkie twarze rozpromieniły się na widok wchodzącej Marji, a w przystępem nawet oku schorowanej matki, widłać było pewien przelotny wyraz zadowolonia.

„Czemuscie do mnie nie przysłali?“ — pytała się Marja pisząc te słowa na niedostępującej ją pergaminowej tabliczce.

„A gdzież pan Mordner?“ — szybko zapytała Marja zwykłym sposobem.

Rozmowę przerwał wchodzący Kanafarek. — Bóg nam pania zysła — mówił stary witając Marję — przybywasz zawsze do nas kiedy pani najbardziej potrzebujemy, ostatnie nas zawiodły nadzieje, odmówiono mi zapomogi; pan sędzia Krekiewicz powieział, że pęnsja, którą pobieram, powinna mi wystarczać, a że mam długi to sam sobie jestem winien... — zapewnel sam sobie jestem winien — powtórzył stary, a ła zwątpienia i rozpaczy zabyla w jego oku.

„Co mam pożyczam, jak bedziecie mieli oddać?“ — napisała Marja i położyła na stoliku banknot storeńskowy.

Marja niosła drugim pociechę, wiedziała bowiem dobrze, jak bardzo każde cięższe zmartwienie obarcza serce człowieka, jak go przyciska i tłoczy, chce zeń ostatni wydobyc oddech.

„Niestety jeszcze nie wiele, wszystko obraca się w samych podejrzeniach, dowodów jednak nie ma.“

W TRAKTYERNI
przy ulicy Kanonnej
dostać można
OBIADÓW
po
nader umiarkowanych cenach:


Rosół i pieczeń z jarzyną	22 ct.
Rosół, mięso i pieczeń	32 "
Rosół, mięso, pieczeń i legumina	40 "
Pieczeń wołowa	16 "
Rostbratel	24 "
Boefsteck	30 "
Piwo Tenczyńskie, seidel	7 "
Bock tenczyński	12 "
Herbata z rumem	12 "
Kawa z bułką	12 "
Kolacje po	16 "

Flaki (co niedziela)
porcja duża 14 cent.
Przyjmują się także obstaunki
na obiady i kolacje.
(3113)

TEODOR DANESZ
krawiec mężki z Krakowa
będzie miał w Iwoniczu przez czas kąpielowy
swoją skład gotowych wyrobów, jakoteż materyj
wełnianych i nicianych. 3117(1-3)

Karol Friedlein
zegarmistrz
w Krakowie.
Zakupiwszy osobliwie od najlepszych fabrykantów za gotówkę, znaczną ilość zegarków kieszonkowych złotych i srebrnych w najrozmaitszych kształtach i gatunkach, zegarów paryskich brązowych i marmurowych, zegarów pendulowych, zegarów amerykańskich, zegarów ściennych gospodarskich i budzików francuskich sprzedaje takowe po cenach najniższych i jestem w możności wytrzymać wszelką konkurencję. 3127(1-3)
Otrzymałem również także wielki transport zegarków kieszonkowych metalowych Remontarów. Nie mniej urządziłem moja pracownię podług najnowszego systemu, zaopatrzony ją w najnowsze przyrządy i przybory ułatwiające szybko i dokładną naprawę zegarów i zegarków.
Wszelkie zamówienia zamiejsco uskuteczniamszybko i dokładnie, jako też reperacje przyjmuję i odselam pocztą.

ORANŻERYJA
w państwie Trzcinicy, 1/4 mili od Jasia położona, zawierająca bardzo liczne i rzadkie okazy egzotycznych kwiatów i kraszewów, będzie w wolnej ręki, tudzież w drodze dobrowolnej publicznej licytacji na dniu 13 czerwca rozpocząć się najniższą, wysprzedana. — Ogłądać można w każdej chwili na miejscu. 3094(1-3)


Podajemy do wiadomości,
że pan
M. Peterseim w Krakowie,
jest od nas upoważniony do sprzedaży naszych żniwiarek:
„Ceres“ systemu Burdick,
na Galicję, Wołyń i Podole,
nadszo upoważniamy Go do tworzenia specjalnych agencji tam, gdzie utworzenie tych jest potrzebne.
Ponieważ tylko za jego pośrednictwem agencje urzędzące będą, przeto sprzedaż z trzeciej ręki w wyżej wymienionych prowincjach, miejsca mieć nie będzie.
Wrocław, 3 lutego 1872 r. za D. M. Osborne & Comp.
3079(1-6) podp. Gülich w. r.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, zwracam uwagę Szanownych pp. Gospodarzy, że oryginalne amerykańskie żniwiarki „Ceres“ z fabryki D. M. OSBORNE & COMP. w Auburn tylko u mnie, lub przez pośrednictwo Spółki rolniczej we Lwowie; Domu komisowego Banku Galic. dla Handlu i Przemysłu w Tarnowie; przez Oddział Towarzystwa rolniczego w Jarosławiu; przez p. F. Merl i pp. Kwikleki, Potocki i Sp. w Tarnopolu, jedynie w Galicji nabyć można; — ostrzegam zatem Szanownych Panów przed zakupem taniej ogłaszanych żniwiarek „Ceres“, które jako nie z powyższej fabryki pochodzące, najmniejszą gwarancję pod względem ich doskonałości nie przedstawiają.
Stosownie więc do tych ogłoszeń, mam zaszczyt Szanownych PP. Gospodarzy niniejszem najuprzejmiej prosić, aby zamówienia na żniwiarkę „Ceres“ w uwzględnieniu zbliżającej się pory, jak najrychlej nadsyłać raczyli, abym był w możności wszelkie obstaunki w odpowiednim czasie wykonać.

M. Peterseim,
właściciel fabryki maszyn i narzędzi rolniczych w Krakowie.

P. T. Obywatelom i spółkom polskim wyzyskiwanym przez obcych kupców donoszę ponownie, że
żniwiarkę „Ceres“
z fabryki D. M. Osborne et Comp. — sprzedawaną przez agentów po 500 zlr. — ja, gwarantując za oryginalność jej moją 35-letnią krajową firmą — bezpośrednio z Ameryki przez Bremę na każdą stację kolei w Galicji dostarczam po 460 fl. w. a. — przy zamówieniu 5 sztuk naraz po 450 fl. w. a.
Nowe ilustrowane cenniki mojej fabryki, rozseła się na żądanie. 3090(1-6)

L. Zieleniewski,
fabryka maszyn parowych i narzędzi rolniczych w Krakowie.

Trzy sklepy frontowe
razem lub pojedynczo są do wynajęcia od 1go lipca r. b. w domu naranżnym pod L. 450 Dz. I. ul. Mikołajska, .
Bliższa wiadomość także w kancelarji na 1ém piętrze. 3123(1-3)

Pora Zdrojowa w IWONICZU
rozpocznie się z dniem 1 czerwca.
Zamówienia na mieszkanie przyjmuje Zarząd zdrojowisk w Iwoniczu. 3125(1-3)

ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY
w Szczawnicy na Miodziusiu,
otwartym zostaje w dniu 1 czerwca r. b.
Zamówienia na wodę mineralną ze źródeł **Wandy i Szymona** przyjmują zarówno tak Zarząd Zdrojowy na Miodziusiu, jako też i Zarząd górnego zakładu 8071(1-3) w Szczawnicy.

Zakład zdrojowy jodowo-słony
W RAJU-DARKOWIE,
pod Frysztatem na Szląsku austriack. przy stacji
Darkowskiéj
żelaznej kolei Koszycko-Oderbergskiej.
Otwarcie kąpeli nastąpi 20 maja 1872 r.
3015(1-3) Zarząd zdrojowy.

Zdrojowy Zakład jodowo-słony w Raju-Darkowie.
Na liczne zapytania Zarząd Zdrojowy ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości następujące rzeczy:
Z Zakładu kąpielowego odchodzą co dzień wozy po 10 cent. od osoby do dworca Darkowskiego do każdego pociągu żelaznej kolei Krakowsko - Oderbergskiej. Względem dalszej podróży racza się udać podroźni do restauratora na dworcu kolei północnej w Piotrowicach.
Jedna kąpiel bez bielizny kosztuje 35 cent., z bielizną 10 cent. więcej. Pokoje umeblowane — bez pościeli — urządzone są w zakładzie kąpielowym po zł. a. 2 do 6 na tydzień (według wielkości); (osobne łóżko kosztuje tygodniowo 50 cent.); także w pobliżym Frysztacie można mieć mieszkanie. Usługa podług żądania 40 cent. do zł. 1.20 tygodniowo; lekarska rada codziennie, cena nieoznaczona.
Tania a wyborna kuchnia w restauracji według spisu potraw; dla mniej zamożnych śniadanie, obiad i wieczerza za 60 cent. Jest także koczerna traktierna. Zabawy: muzyka 2 razy w tygodniu; krajowe i zagraniczne dzienniki, bilardy, kregielnie, przechadzki do Frysztata, Roja z pięknym ogrodem zamkowym, do Karwina z wielką piwowarnią i wielkimi kopalniami węgla. Wycieczki do wszystkich pięknych miejsc w okolicy kolejją północną (1 1/2 ćwierci mili odległa) i koszycko-oderbergską (1/3 ćwierci mili odległa).

Klimatyczny i Żętyczny Zakład
w Jaworzu (Ernsdorf)
na górnym austriackim Szląsku,
3/4 mili od dworca kolei żelaznej w Bielsku (Bieltz) położony,
będzie otworzonym d. 15-go maja.
Kuracja żętyczą mlekiem i kumsem. — Kąpiele z igliwia.
Prześliczny park, dogodne mieszkania, dobre restauracje, sale koncertowe, muzyka stała.
Komunikację z Bielskiem utrzymują dogodne powozy i omnibus zakładu.
Lekarz miejscowy zakładu: Dr. **Michał Kaufmann.**
3056(1-6)

SYRUP PAGLIANO.
Środek ten powszechnie znany, jest w swoich skutkach leczniczych niezrównany. Krew każdą zepsutą czyści zupełnie, niszcząc domieszane zło soki, oczyszczoną zaś wzmacnia i posila — w ogóle w bardzo krótkim czasie uzdrawia, nie pozostawiając szkodliwych skutków na później.
W KRAKOWIE nabyć go można w aptece **Wiktora Redyka** na Małym Rynku.

Odnaczone w Paryżu 1870 r.
Na wszelki kaszel,
ból w piersiach, drażliwość w krtani, chrypka, zaflegmienie, plucie krwią, dychawicę, koklusz i kaszel suchotniczy, najpewniejszym i najlepszym środkiem jest biały syrop na piersi Mayer'a. 3033(1-3)
Prawdziwy Syrup Piersiowy jest zawsze do nabycia w Krakowie w aptece p. **WIKTORA REDYKA** na Małym Rynku i **PIOTRA KROKIEWICZA** na Stradomiu — w Tarnowie u p. W. T. A. Wielogórskiego — w Przemyslu u p. **Edwarda Machalskiego** — w Brzozdanych u p. **B. Fadenhecht.**
Proszę uważać na pieczętkę i etykiety
Zapewnione od fałszowania i nalsłownictwa znakiem ochronnym wedle c. k. patenta z d. 7 grudnia 1868 do l. 130/534.

Dentysta z Berlina
DŁUŻYŃSKI
Ulica Floryańska, 364, I. piętro.
2620(3-7)

Od terna do terna.
Do p. astronoma E. LEHMANN'A w Berlinie Frankfurter Thor 3.
... Że pańskie skazówki w grze loteryjnej są nadzwyczaj dobre, przekonałem się także sam, albowiem jak już Panu wiadomo, wygrałem TERNO w ostatnim ciągnięciu i t. d. Życząc szczerze jak największego rozpowszechnienia się Pańskiej metody, proszę ogłosić to publicznie; gdyż jestem przekonany, że niejednemu będzie mi potem za to wdzięczny i t. d. Lwów w maju 1872.
L. Czyniel.

Nr. 657 ex 1872 r.
Ces. król. uprzywilejowana kolej żelazna Karola Ludwika.
WYJĄTKI OD DODATKU AZYA
ważne
od 15 maja b. r. aż do dalszego postanowienia.
A) Zupemnie uwolnione od dodatku azya:
1. Należności publiczne, jako to:
a) zwyczajne i wyjątkowe zabezpieczenie,
b) premia za zabezpieczenie terminu dostawy,
c) składowe,
d) wagowe,
e) należności za recepis,
f) prowizya za zaliczenia,
g) należności za nakładanie na wozy i składanie z wozów,
h) należność za czyszczenie wozów.
2. Bilety wstępu do dworca.
3. Taryfa specjalna Nr. 1 dla trzody chlewniej w ładunkach pełnowozowych.
4. Taryfa specjalna Nr. 3 dla soli kamienniej z Wieliczki, Bochni w kierunku ku Wschodowi.
5. Taryfa specjalna Nr. 4 dla węgla mineralnego, itd.
6. Artykuły, jako to:
zboże, strączkowe płody, nasiona olejne i wyroby męlte, jeżeli należności za transport podług niższej klasy A, a nie podług 1 klasy, albo specjalnej taryfy Nr. 5 są obliczone. Przy obliczeniu należności podług 1 klasy, albo taryfy specjalnej Nr. 5 dodatek azya dolężonem zostanie.
Szyny kolejne, jak również przedmioty do przymocowania tychże służące.
Ziemiaki (kartofle).
Buraki i odpadki burakowe.
Drzewo budulcowe i opałowe przy oddaniu za jednym listem frachtowym najmniej 100 centnarów cłowych i na odległość 25 mil przynoszącą.
Spryt i spirytus w beczkach na odległość 25 mil przynoszącą.
Cegła zwyczajna z wyjątkiem cegły ogniotrwałej.
B) Połowie dodatku azya podlegają:
1. Artykuł petroleum (nafta) pod następującymi warunkami:
a) z Przemysła i ze stacyi za Przemysłem na wschód położonych, do Krakowa i za Kraków. } przy oddaniu w ilościach wynoszących najmniej 100 centnarów cłowych za jednym listem frachtowym.
b) z Przemysła i z stacyi pod Przemysłem na zachód położonych do Rosyi przez Brody lub Podwołoczyska.
2. Część portoryum przypadająca kolei Karola Ludwika w taryfie dla ruchu związkowego między Gdańskiem z jednej, a Krakowem i Lwowem z drugiej strony.
C) Dodatek azya nie wywiera wpływu:
1. Na taryfę związkową dla północno-niemiecko-galicyskiego zbożowego i ogólnego } ruchu towarowego.
2. Na taryfę związkową austriacko-galicysko-północno-rosyjskiego }
3. Na taryfę dla transportu zboża i jako takie zaliczonych artykułów z galicyjskich stacyj związkowych do Gdańska, Neufahrwasser i Królewca w ruchu bezpośrednim.
Lwów, w kwietniu, 1872 r.
3110(1-3) Dyrekcyja Ruchu.

Nr. 657 ex 1872 r.
Ces. król. uprzywilejowana kolej żelazna Karola Ludwika.
OBWIESZCZENIE.
Z dniem 15 maja r. b. aż do dalszego postanowienia znoszą się taryfy tak zwyczajne, jako i niższe dotychczas obowiązujące na wszystkich liniach c. k. uprzyw. kolei żelaznej Karola Ludwika, a natomiast zaprowadzają się równocześnie nowe taryfy dla obliczenia należności tak w ruchu wewnętrznym jako i w ruchu z krajowemi sąsiednimi kolejami.
Następujące dotychczasowe taryfy nie podlegają zmianie aż do dalszego postanowienia, mianowicie:
1. Dla ruchu związkowego północno-niemiecko-galicyskiego, tak dla transportu zboża jako i dla innych towarów;
2. dla ruchu związku towarowego austr. galicyj.-północno-rosyjskiego;
3. dla ruchu związku towarowego między Gdańskiem z jednej a Krakowem i Lwowem z drugiej strony;
4. dla transportu zboża i jako takie zaliczonych artykułów ze stacyj galicyjskich związkowych do Gdańska, Neufahrwasser i Królewca, ważne dla ruchu związkowego od 15 kwietnia 1870 r.
5. dla transportu zboża, strączkowych płodów i nasion olejnych, ze stacyj naszych do Przyrowa, Ołomuńca lub Wiednia, ważne dla kolei żelaznej Karola Ludwika od 1 grudnia 1871 r.;
6. taryfa dla ładunku pełnowozowego na bydło rogate, zaprowadzona 20 kwietnia 1872 r.
Z zaprowadzeniem nowych taryf znoszą się dotychczasowe wyjątki od dodatku azya i będą równocześnie innemi zastąpione.
Nowe wyjątki od dodatku azya zostaną osobnym obwieszczeniem do publicznej wiadomości podane.
Pojedyncze egzemplarze wprowadzić się mających taryf są do nabycia we własnych stacyach, jak również we własnym ekonomacie we Wiedniu po cenie 1 zlr. za egzemplarz.
Lwów, w kwietniu, 1872 r.
3111(1-3) Dyrekcyja Ruchu.

Galicyjskie Towarzystwo Parcelacji i Budowy.

OTWARCIE SUBSKRYPCYI

na 10.000 sztuk akcyj

Galicyjskiego Towarzystwa Parcelacji i Budowy.

KAPITAŁ AKCYJNY:

5,000.000 złr. w. a. w 50.000 akcyj po 100 złr. pełnowpłaconych.

I Emisja 25.000 akcyj.

Siedziba Towarzystwa w Krakowie. — Reprezentacya w Wiedniu.

Towarzystwo ma prawo zakładać Filie w całej Austrii, i Agencye za granicą.

Zakres działania Towarzystwa:

Główne czynności Towarzystwa są w myśl § 9 Ustawy:

- Porządkowanie własności dóbr ziemskich długami obciążonych, przez częściową parcelację i sprzedaż oddzielonych w ten sposób części, na rachunek właścicieli tychże dóbr; przeprowadzanie wszelkich z czynnością tą w związku będących operacyj kredytowych, a mianowicie spłacanie i nabywanie w tym celu wszelkich ciężarów hipotecznych.
- Przeprowadzanie wszelkiego rodzaju kommasacyi, zaokrąglenia i parcelacji; kupno i sprzedaż realności, a mianowicie kupno większych posiadłości ziemskich, w celu rozdzielania ich na pojedyncze folwarki; folwarków tych urządzenie i pojedynczo sprzedawanie, lub też w miarę potrzeby dzielenia nabytych większych posiadłości ziemskich na drobne działki (parcele) i sprzedaż tych działek.
- Przedsiębiorstwo i wykonywanie budowli wszelkiego rodzaju.

Rada zawiadowcza Towarzystwa:

Prezes:
Aleksander książę Drucki-Lubecki
Właściciel dóbr.

Vice-Prezes
Ludwik hrabia Wodziński
Właściciel dóbr i Członek Rady Państwa,
Adwokat Viceprezydent M. Krakowa.

Zastępca Vice-Prezesa: **Dr. Feliks Szlachtowski**, Adwokat

Członkowie Rady Zawiadowczej:

Ludwik Helcel de Sternstein, bankier i właściciel dóbr w Krakowie, — **Ludwik Jędrzejowicz**, właściciel dóbr, — **Dr. Karol Kaczkowski**, adwokat, Marszałek pow. Tarnowskiego, — **Henryk Kieszkowski**, właściciel dóbr, Dyrektor Tow. Wzaj. Ubezpieczeń w Krakowie, — **Aleksander Kurtz**, właściciel dóbr, Dyrektor Banku Galic. dla Handlu i Przemysłu, — **Lasocki Bronisław**, właściciel dóbr, Dyrektor Banku Galic. dla Handlu i Przemysłu, — **H. B. Rosenthal**, Dyrektor Banku Interwencyjnego w Wiedniu, — **Dr. Arnold Rapoport**, adwokat w Krakowie, — **Książę Sanguszko Eustachy**, właściciel dóbr, — **Hr. Stadnicki Jan**, właściciel dóbr, członek Rady Zawiad. kolei Dniestrzańskich, — **Ludwik Szumańczowski**, właściciel dóbr, Poseł na Sejm, Członek Komitetu Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego.

Z 25.000 Akcyj pierwszej Emisji wystawia się 10.000 na Subskrypcję, której termin oznacza się na dzień

szesnastego maja 1872 roku.

Warunki Subskrypcyi:

- Subskrypcya w dniu ogłoszenia odbywać się będzie w godzinach biurowych.
- Cena subskrypcyjna każdej Akcyj jest 115 złr. w. a.
- Przy subskrypcyi należy złożyć kwotę złr. 20 w. a. jako kaucyę na każdą podpisaną akcyę, w gotówce, lub w efektach na giełdach Wiedeńskiej, Berlińskiej i Warszawskiej notowanych, które będą przyjmowane po 80% kursu dziennego. — Kaucyę złożoną w gotówkę, procentowane będą w stosunku 4% rocznie.
- Jeżeliby większą ilość akcyj podpisano nad wystawioną do subskrypcyi, zastrzega się stosunkowa redukcya; której rezultat w jak najkrótszym czasie ogłoszonym zostanie dziennikami. Odbiór przyznanych akcyj za złożeniem ceny emisyjnej, wraz z procentem 5%, w stosunku roku, licząc od 15 kwietnia 1872 r. (jako od dnia, od którego kupon akcyj datuje się) ma nastąpić zaraz po ogłoszeniu repartyey, a najdalej do 31 maja b. r. w miejscach, gdzie podpisano; w przeciwnym bowiem razie kaucya przepada. Ktoby sobie życzył w miejsce zapłacenia na raz jeden całej należności za akcyę w terminie wyżej oznaczonym, spłacić należność tę **ratami**, może pierwszą ratę na każdą akcyę w kwocie 20 złr. w. a. zapłacić najdalej do d. 31 maja b. r., zaś resztę należności w kwocie 95 złr. w. a. uiszczyć w 10 ratach miesięcznych po 9 złr. 50 c. w. a., wraz z procentem 5% w stosunku roku do dnia 15 kwietnia 1872 r., który przy ostatniej racie zapłaconą być winien. — W takim razie otrzyma subskrybent na wpłaconą pierwszą ratę kwit wystawiony na okaziciela, na którym dalsze zapłaty notowane będą; akcyę zaś wydaną mu będzie dopiero w czasie, w którym ostatnia rata przypadnie i po jej spłaceniu. Oświadczenie, czy podpisujący chce akcyę spłacić na raz jeden, czy ratami, winno być złożone przy subskrypcyi.

Podpisywać można w następujących miejscach:

w **KRAKOWIE**, w Banku Galicyjskim dla Handlu i Przemysłu,
w **LWOWIE**, w Galicyjskim Banku Hipotecznym,
w **CZERNIOWCACH**, w filii Banku Hipotecznego i u agenta Banku Galicyjskiego dla Handlu i Przemysłu.
w **OŚWIECIMIE**, w Agencyi Banku Galicyjskiego dla Handlu i Przemysłu,
w **RZESZOWIE**, w Domu Komisowym Banku Galicyjskiego dla Handlu i Przemysłu,
w **TARNOWIE**, w Domu Komisowym Banku Galicyjskiego dla Handlu i Przemysłu,
w **TARNOPOLU**, w **SAMBORZE** i **BIELSKU**, w filiach Banku Galicyjskiego Hipotecznego.

w **WIEDNIU**, w Vereinsbanku.
w **POZNANIU**, w Banku Roln. Przemysł. Kwilecki, Potocki i Spółka.
w **TORUNIU**, w Banku Donimirski, Kalkstein i Łyskowski.
w **WARSZAWIE**, w Domu Bankowym A. Rawicz i Spółka i w Biurze Reprezentacyi Towarzystwa ubezpieczeń „Imperial”, oraz we wszystkich miejscach w Królestwie Polskiem przez nich ustanowionych,
w **KALISZU**, w domu Bankowym Jabłkowski, Radoliński, Skupiński i Spółka.
w **WROCŁAWIU**, w filii Banku Rolniczo-Przemysł. Kwilecki, Potocki i Spółka.

Podpisywać także można u wszystkich Agentów Krakowskiego Towarzystwa Ubezpieczeń w Galicyi i innych miejscach.

Wiadomość dla Akcyonaryuszów Banku Galicyjskiego dla Handlu i Przemysłu.

Prócz powyższych 10.000 Akcyj Galicyjsk. Tow. Parcelacji i Budowy na Subskrypcję po 115 złr. w. a. przeznaczonych, zastrzeżono dla Akcyonaryuszów Banku Galic. dla Handlu i Przemysłu, prawo podpisania na każde 5 Akcyj Banku Galicyjskiego, jednej Akcyj Galic. Towarzystwa Parcelacji i Budowy al pari, to jest po złr. 100 w. a. Akcyonaryusz Banku Galicyjskiego dla Handlu i Przemysłu, chcący z przywileju tego korzystać, winien akcyę swoją podać do ostemplowania w Krakowie w tymże Banku, lub w Wiedniu w Vereinsbanku; w Berlinie w Domu Bankowym G. Müller & Comp. w czasie od dnia 10 do 16 maja r. b., a na każde pięć akcyj tegoż Banku ostemplowanych, wydaną im będzie jedna Akcyę Galic. Tow. Parcelacji i Budowy, za złożeniem należności za też akcyę w kwocie złr. 100 wraz z procentem 5% od dnia 15 kwietnia 1872 r. Ktoby z akcyonaryuszów Banku Galicyjsk. żył sobie należność przypadającą za powyższe Akcyę Galic. Tow. Parcelacji i Budowy, uiszczyć **ratami**, może pierwszą ratę w kwocie złr. 20 w. a. na każdą akcyę złożyć zaraz przy ostemplowaniu Akcyj Banku Galicyjskiego, resztę zaś należności w kwocie 80 złr. w. a. spłacić w 8 ratach miesięcznych po złr. 10 w. a., z procentem 5% w stosunku roku, od d. 15 kwietnia 1872, który przy zapłaceniu ostatniej raty uiszczonym być winien. Na wpłaconą pierwszą ratę, otrzyma Akcyonaryusz kwit, na którym dalsze zapłaty notowane będą. Akcyę zaś wydaną będzie dopiero w czasie, w którym ostatnia rata przypadnie i po jej spłaceniu. Nieuiszczenie w terminie którejkolwiek raty, daje Bankowi prawo sprzedania podpisanych Akcyj na ryzyko subskrybenta. Statuty Galicyjskiego Towarzystwa Parcelacji i Budowy — i Prospekta, są do przejrzenia w miejscach subskrypcyi.

3126(1-3)

Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu.